

Protokół nr 5/20

V Posiedzenie odbyło się w dniu 28 stycznia 2020r.

Obrady rozpoczęto 28 stycznia 2020 o godz. 08:00, a zakończono o godz. 09:17 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 8 osób – wg załączonej liczby obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Mieszkańcy ul. Siewierskiej.
4. Pani Jolanta Trebisz – Kręska – radca prawny Urzędu Miasta.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Sławomir Jałowiec
5. Beata Pochodnia
6. Halina Skorek - Kawka
7. Adam Zaczkowski
8. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 24.07.2019r.
3. Rozpatrzenie petycji w sprawie ul. Siewierskiej.
4. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła p. Ewa Ziajska - Łazaj. Powitała zebranych na posiedzeniu. Przewodnicząca komisji poprosiła o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

Głosowano w sprawie:

ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Halina Skorek - Kawka

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 24.07.2019r.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska - Łazaj zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 24.07.19r.? Z uwagi na brak uwag przewodnicząca zaproponowała głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji z dnia 24.07.2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 3.

Rozpatrzenie petycji w sprawie ul. Siewierskiej.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że pan przewodniczący Rady przekazał petycję celem rozpatrzenia przez komisję. Państwo radni mieli możliwość zapoznania się z materiałami. Przewodnicząca komisji otworzyła komisję.

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że argumentów przemawiających za tym, że ul. Siewierską należy bezwzględnie zmodernizować w ciągu czterech lat poprzedniej kadencji oraz w ciągu tego roku padło milion. Radna przybliżyła sytuację ul. Siewierskiej. Droga ta powstała kilkadziesiąt lat temu kiedy wprowadzono w Myszkowie komunikację miejską. Od tamtego czasu, od położenia nakładki asfaltowej ograniczono się tylko do uzupełnienia ubytków, w jednym miejscu powstała łata. Przez kilkadziesiąt lat trochę zmieniła się sytuacja Mrzygłódki, Myszkowa i całego kraju, natężenie ruchu jest zdecydowanie większe. Ul. Siewierska to jest cała arteria całej ulicy, to nie jest uliczna boczna, to nie jest ulica o znaczeniu lokalnym, to jest aorta dzielnicy. Nie ma takiego mieszkańca dzielnicy Mrzygłódka, który nie byłby zmuszony tą ulicą udać się w kierunku Myszkowa i innych części naszego kraju, nie ma innej drogi. Ta ulica nie posiada poboczy, w związku z tym droga stała się drogą bardzo niebezpieczną. Mieliśmy tam wypadki, stłuczki i wypadki śmiertelne. Radna powiedziała, że nie rozumie podejścia radnych, którzy w jednych częściach Myszkowa dostrzegają zagrożenia i niebezpieczeństwa czyhające na mieszkańców, a w innych częściach udają, że tego nie widzą. Usytuowanie tej drogi w nicce powoduje, że cała woda ciśnię przez place na tę ulicę. Woda wchodzi do piwnic, czasem zalewa place, czasem ciężko dostać się na własną posesję. Tak naprawdę to już dużo wcześniej, ale odkąd burmistrzem jest Burmistrz Żak, a to już jest trzecia kadencja mieszkańcy proszą na każdym spotkaniu, na indywidualnych spotkaniach, teraz do mnie, wcześniej do innych radnych, żeby wreszcie uregulować sprawę odwodnienia tej ulicy. To jest priorytet, bo się w takich warunkach nie da żyć. Zawsze mieszkańcy mieli przedstawiane argumenty, że tego typu

potrzeb w naszym mieście jest dużo, nikt temu nie zaprzecza. Pięć lat temu Burmistrz przyznawał rację tym mieszkańcom, mówił, że dzielnica Mrzygłódka jest dzielnicą najbardziej zaniedbaną pod względem inwestycyjnym, tak naprawdę żadna inwestycja tam przez lata nie miała miejsce. Pięć lat temu, żeby wyjść naprzeciw tym mieszkańcom doszło do regulacji prawnej. Zaczęliśmy od regulacji wszystkich dróg, ponieważ świat kończył się na Mrzygłodzie, Mrzygłódki nie było na mapach przynajmniej tych uregulowanych prawnie. Uregulowana została droga, można było podjąć prace zmierzające do projektowania i ogłoszenia przetargu o przebudowie tej ulicy. Przez cztery lata odkąd została podjęta taka decyzja żaden z radnych nie kwestionował konieczności wykonania tej inwestycji. Rada się zmieniała w tej chwili w 1/3, więc to są Ci sami radni, którzy jednym słowem nie zaprzeczali, że należy tą drogę robić. W zeszłym roku, kiedy już jest projekt, kiedy zostały wydatkowane środki nagle Ci sami radni, którzy popierali tą inwestycję doszli do wniosku, że tej inwestycji nie należy robić. To zaprzecza staraniom mieszkańców, pracy ekspertów, dbałości o środki publiczne, które są w rękach radnych, bo o nich decydujemy. Nie może tak być i nie ma zgody mieszkańców, ani części radnych, żeby zaprzeczać pracom, które były do tej pory wykonane. Rada jest od tego, żeby podejmować decyzje, wyznaczać kierunki, wprowadzać nowe zadania, ale nie w ten sposób, że ktoś poświęca przez cztery lata bez cienia dyskusji o potrzebie bądź zaprzeczeniu potrzeby wykonania tej inwestycji, nagle Ci sami ludzie podejmują decyzję, że to zostawiamy, będziemy robić coś innego. Tym sposobem znajdziemy się w marażmie, który spowoduje, że w Myszkowie nie będzie wykonane nic. Jest część zadań, które da się wykonać w obrębie jednego roku, czterech lat, ale po to jest Wieloletnia Prognoza Finansowa, żeby tam wpisywać zadania, które mają dłuższy termin realizacji. Nie może tak być, że podejmowane są działania, żeby te zadania realizować, a potem mamy tylko tzw. „pułkowników”. Za chwilę przyjdzie inna Rada, inni radni, czy w tej chwili co jest wprowadzane również ma być zakwestionowane? Nie można w ten sposób działać. Bezwzględnie należy wprowadzać nowe zadania, rozwijać Myszków, ale nie ma takiej możliwości, żeby przygotowane inwestycje spadały w przede dniu ich realizacji. W związku z tym radna złożyła wniosek formalny o uznanie tej petycji za zasadną i podjęcie uchwały w związku z tym i drugi wniosek formalny o wpisanie ul. Siewierskiej do budżetu i WPF.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj zaproponowała, żeby wnioski przegłosować po dyskusji.

Radny p. Sławomir Jałowicz w związku ze złożonym wnioskiem radnej p. Pochodni zapytał o sposób sfinansowania. W jaki sposób mamy sfinansować ww. drogę. Stawiając wniosek musi Pani podać źródła finansowania, to jest bardzo ważne.

Radna p. Beata Pochodnia odpowiedziała, że o ile jest to obowiązkiem na sesji budżetowej, pozostawiam to w gestii p. Burmistrza i nie mam takiego obowiązku, żeby wskazywać źródła finansowania.

Radny p. Adam Zaczkowski zwrócił się do mieszkanki ul. Siewierskiej, że wypowiedź radnej p. Pochodni daje błędne poczucie, że ktoś jest przeciwny inwestycji. Nie ma takiej sytuacji w Radzie Miasta, nikt nie jest przeciwny realizacji inwestycji na terenie miasta, również w ul. Siewierskiej. Problem polega na tym, że w budżecie miasta nie ma środków na zrealizowanie tak drogiej inwestycji w takiej formule jak została przygotowana. Nie mamy pełnych informacji jak ta inwestycja jest przygotowana, bo pomimo tego, że byliśmy trzykrotnie u p. kierownik Łęgarskiej to nie dowiedzieliśmy się, jaki jest zakres inwestycji, jak ona została podzielona na etapy, ile finalnie ma kosztować. W projekcie budżecie zostało zaproponowane około 3.500.000,00 zł, natomiast z informacji, które uzyskujemy, ale

niepełnych i nieoficjalnych wynika, że inwestycja ta dla całej ulicy ma kosztować ponad 6 mln zł. Pan Burmistrz niedawno mówił, że nie wolno zabezpieczać środków na część inwestycji, że powinna być zabezpieczona całość. Miasta nie stać na taki sposób przygotowania inwestycji i ich realizację. Cały czas zwracamy uwagę na to i walczymy o to, aby p. Burmistrz pozyskiwał środki zewnętrzne na realizację inwestycji. To się dzieje małymi krokami, ponieważ w budżecie nie zostały zabezpieczone środki na przebudowę, budowę zdegradowanego mostu na ul. Mrzygłodzkiej, do którego stanu doprowadził p. Burmistrz poprzez swoje zaniedbania. W związku z tym podjęliśmy decyzję podczas sesji, żeby środki które były zaplanowane na ul. Siewierską przeznaczyć na most na ul. Mrzygłodzkiej, dlatego że jest to dużo ważniejsza inwestycja z punktu widzenia układu komunikacyjnego miasta i bezpieczeństwa mieszkańców przede wszystkim. Radny przyznał, że zdaje sobie sprawę, że mieszkańcy ul. Siewierskiej nie są zadowoleni ze stanu infrastruktury, natomiast ona i tak jest dużo lepsza niż w innych miejscach naszego miasta. Jako radni musimy patrzeć na miasto całościowo, zwracamy uwagę na te miejsca i problemy mieszkańców, które do tej pory są nierozwiązane, a są dużo bardziej kłopotliwe w życiu. Pani radna mówi, że od czasu do czasu jest zalewana droga, jest problem z zalewaniem, ale są takie miejsca w Myszkowie gdzie praktycznie przez cały rok nie da się przejechać, bo nie ma w ogóle drogi. Są takie miejsca w Myszkowie, gdzie ludzie nie mają dostępu do wody bieżącej, a studnie wysychają. My patrząc na te problemy staramy się tak budować budżet, właściwie nie budować, bo p. Burmistrz go buduje, my go tylko lekko modyfikujemy w taki sposób, żeby zabezpieczać potrzeby mieszkańców. Dzisiaj mamy petycję od mieszkańców ul. Siewierskiej, natomiast w takiej samej konstrukcji, gdyby którykolwiek z radnych w swojej dzielnicy tak jak p. Pochodnia to zrobiła napisał petycję i poszedł zebrał podpisy to też tych podpisów byłoby wiele, tych potrzeb jest naprawdę bardzo dużo. Nie chcemy tak działać, nie chcemy wzbudzać niepokojów społecznych, nie chcemy skalować konfliktów, pani przewodnicząca również walczy o most, bo cały czas do niej zwracają się mieszkańcy z tym problemem i do nas wszystkich radnych zwracają się z tym problemem. Zostały zabezpieczone środki na projekt, nie zostały zabezpieczone środki na realizację, musieliśmy to zrobić my i tak to zostało zrobione. Inwestycja wypadła z WPF, dlatego że trzeba było zabezpieczyć środki na most na ul. Mrzygłodzkiej, jesteśmy otwarci i będziemy rozmawiać na temat przywrócenia tej inwestycji, jak dowiemy się ile ona ma kosztować w całości, jaki jest plan na realizację wszystkich etapów, jaki miałby być montaż finansowy, na który miasto będzie stać.

Radna p. Beata Pochodnia skomentowała wypowiedź radnego Zaczkowskiego, że bardzo ładnie to zabrzmiało, natomiast pan radny powiedział, że są dużo ważniejsze inwestycje, bo mosty są niebezpieczne. Przypomniała, że pierwszy raz przesunęli te środki nie na zaspokojenie podstawowych potrzeb tylko na Rewitalizację Centrum Miasta. To nie są inwestycje priorytetowe, choć bardzo ważne i żaden radny tego nie kwestionuje. Te pieniądze tam poleżały na paragrafie, bo Państwo radni byli świadomi tego, że nie będą wydatkowane, bo nie będzie takiej możliwości przed koncepcją i projektem. Po raz drugi wyrzucenie Siewierskiej nastąpiło to w tym roku, na kolejne wprowadzenie nie było zgody, na wprowadzenie przez pana Burmistrza kilkakrotne i teraz zostały perze wsunięte nie na most na ul. Mrzygłodzkiej tylko na zadanie pn. Mosty. To nieprawda, że nie zostały przez p. Burmistrza zabezpieczone środki, bo p. Burmistrz chyba dwukrotnie w lipcu przedkładał Radzie wnioski o zabezpieczeniu w budżecie miasta środków na projekt i budowę mostu na ul. Mrzygłodzkiej. Ci sami radni, którzy dzisiaj przemawiają podjęli decyzję i zabronili Burmistrzowi zabezpieczenia tych środków do czasu kiedy nie będzie znana wartość finansowa tego mostu argumentując, że najpierw projekt, potem informacja ile to będzie środków koniecznych, a potem zabezpieczenie. Nie wiemy na dzień dzisiejszy, czy ten most będzie kosztował 900.000,00 zł, czy 2.500.000,00 zł, a może 5.000.000,00 zł. Natomiast co

do złotówki środki finansowe z ul. Siewierskiej na zadanie pod tytułem „Budowa mostów w Myszkowie”. Tych mostów mamy do przebudowy nie jeden na ul. Mrzygłodzkiej tylko kilka, ten jest zamknięty, więc jest priorytetem. To nie Burmistrz nie zabezpieczył środków tylko radni nie wyrazili zgody na zabezpieczenie, a to zabezpieczenie, które Burmistrz proponował nie było z ul. Siewierskiej, gdyby ul. Siewierska była zrobiona, w tej chwili nie byłoby tej dyskusji. Jaki jest podział, nie wiem skąd takie informacje, jak ktoś nie chce mieć wiedzy to jej nie ma. Przy pierwszym wyrzucaniu ul. Siewierskiej z budżetu podjęliśmy taką dyskusję, pan radny Jałowiec również przychylił się, że wrócimy do tej dyskusji we wrześniu, podejmiemy starania, żeby tą drogę wprowadzić. Już to słyszałam, że radni nie są przeciw, tylko są wtedy za kiedy przeznaczają środki. Mogę opowiadać, że nie jestem przeciw czemukolwiek tylko będę głosować przeciw, to sobie same Panie oceńcie. W związku z tym został złożony wniosek, żeby ewentualnie, żeby nie w całości, bo to nie jest ulica, gdzie będziemy robić 900 metrów, 800 metrów, tylko to jest ulica, która ma ponad 2 km. Radna poprosiła, że jeśli nie da się całości, bo to jest rzeczywiście duża kwota to może na etapy. W tej chwili środki były zabezpieczone na dwa pierwsze etapy, czyli tak naprawdę na połowę drogi, czyli od ul. Kwarcowej do obwodnicy, czyli na tą część, gdzie jest najbardziej ta kwota zniszczona, gdzie najbardziej mieszkańcy cierpią. To nieprawda co powiedział pan radny, że musimy zabezpieczać środki na całość, bo to Państwo radni na sesji budżetowej zabezpieczyli inne inwestycje, również na ul. Małą Szpitalną, na którą mamy kosztorys. On wynosi 6 mln zł, radni przeznaczyci tam 1 mln zł i to jest ok, natomiast nie da się tylko tego zrobić w przypadku ul. Siewierskiej.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak zwrócił się do mieszkanki ul. Siewierskiej, że zostały okłamane kilkakrotnie podczas wypowiedzi pana radnego. Państwo stajecie się ofiarą gry politycznej jaka odbywa się na sesjach rady. Grupa radnych głosuje nad zadaniami w taki sposób, żeby uniemożliwić realizację tych, które zostały obiecane. Jeżeli Panie sobie weźmiecie ulotki z ostatnich wyborów co kto obiecał, to teraz proszę zobaczyć, kto za czym głosuje. Tak to mniej więcej wygląda. Ja uznaję, że zwyciężył program wyborczy mój. Doszło do przedziwnej sytuacji, część ludzi, którzy ten program popierali dzisiaj głosują przeciwko temu programowi. Mówiąc wyborczo mieszkańcy są wprowadzani w błąd w stosunku do tego co się mówiło w wyborach, a co jest realizowane, to nie jest dotrzymywanie słowa. Pan radny powiedział min., że powinno się zabezpieczyć środki w całości, otóż informuje Państwa, że kilkakrotnie podczas rozmów na sesji, macie to okazję obserwować, na całe szczęście jest to protokołowane. Kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę na niewłaściwe podejście do tego, dlatego że proponując nowe inwestycje, które są nieprzygotowane i których realizacja będzie trwać co najmniej pięć lat, mówię o ul. Zielonej i ul. Małej Szpitalnej radni wprowadzają te same zadania kosztem uniemożliwienia realizacji innych wcześniej przygotowanych. Wydaliśmy np. na dwie drogi na Mijaczowie, które poprawiłyby stopień skanalizowania miasta 820.000,00 zł. Dokonaliśmy wykupów działek, składników na tych działkach, bo zajmujemy administracyjnie drogi, nie jest szanowane to, że przez 6 lat pracowaliśmy nad tymi drogami i że wydano 820.000,00 zł. Proponuje się zrobienie w miejsce tego innych zadań totalnie niedoszacowanych. Ul. Zielonej nie zrobimy za kwotę 500.000,00 zł wprowadzonych do budżetu, tak samo jak Małej Szpitalnej nie mamy szans zrobić za 1 mln zł, trzeba zabezpieczyć 6 mln zł. Jak ma się wypowiedź pana radnego, że trzeba zabezpieczyć środki. Pan radny mówi, że nie zabezpieczyliśmy środków na most, że radni to zabezpieczyli. Jak pani radna przytoczyła dwukrotnie składałem propozycję wprowadzenia 1,5 mln zł na jeden most projekt włącznie z wykonawstwem. Radni nie zgodzili się na to, była sesja nadzwyczajna, była odmowa, na komisji była odmowa, na sesji wprowadziłem autopoprawkę wychodząc naprzeciw radnym, żeby temat w jakiś sposób ruszyć, dlatego że mamy zamknięty most. Nie wspomina się, że w tym czasie kosztem innych

zadań zrobiliśmy trzy ważniejsze mosty dla układu komunikacyjnego miasta, mówi się o tym co jest złe, szuka się okazji, żeby powiedzieć, że coś jest nie zrobione, że jest jakieś zaniedbanie. Jeżeli to jest zaniedbanie to uważam, że to dwukrotne odrzucenie propozycji zabezpieczenia środków na most to też czyjeś zaniedbanie. Pan radny powiedział, że radni lekko modyfikują budżet. Na cztery zadania przygotowane, że moglibyśmy ogłaszać przetarg i wybierać wykonawcę trzy z nich zostają zrzucane z budżetu, zmieniany jest montaż finansowy tak, żeby tego nie zrealizować. Pan radny powiedział, że radni nigdy nie byli przeciwni ul. Siewierskiej, to widać w wielu rozmowach. Przypomnę, że przerwaliśmy w którymś momencie na jednej z sesji obrady i rozmawialiśmy z szefami klubów, jakie zmiany mają na akceptację w budżecie, bo możemy się zaciąć i patrzeć na siebie i nic nie zrobić, wtedy mieszkańcy będą zdenerwowani, więc staram się robić to co mogliśmy zrobić. Mieliśmy na tej sali takie krótkie spotkanie to p. Zaczkowski powiedział, że „jeśli Słonecznej nie będziecie robić, nie będziecie robić Siewierskiej na resztę zmian Wam się zgodzimy”. Odbieram to jako niechęć do Waszej ulicy. Jeżeli za 6.000,00 zł nie chcemy robić np. ul. Siewierskiej policzmy ile jest domów i jakie jest znaczenie tej ulicy dla układu komunikacyjnego miasta, na ul. Małej Szpitalnej, na której jest mniej domów, jest to krótsza ulica, też trzeba wydać 6.000,00 zł, bo tam jest pełna infrastruktura. U Państwa nie ma pełnej infrastruktury, w ramach projektu, który jest przygotowany i część możemy już realizować mamy poprawę drogi o tyle, że będzie odprowadzana woda, wtedy ta droga będzie trwalsza, bo woda najbardziej rozbija drogę. Dla ul. Małej Szpitalnej krótszej z mniejszą ilością mieszkańców tego się nie widzi i wprowadza się zadanie niedoszacowane. Jak chcemy zrobić zadanie, które kosztuje 6.000.000,00 zł, które jest przygotowane, mamy gotowy projekt i tyle lat pracy to wtedy wyznaczane są argumenty, że jest tam dwadzieścia domów, zaledwie dwustu mieszkańców, podaję źródło, że jest 260 mieszkańców na osiedlu Krasickiego to radni mówią, że będą liczyć. Jest takie punktowanie i to ma służyć udowodnieniu racji ponad wszelką miarę, a tak naprawdę robi się krzywdę mieszkańcom ul. Zielonej i Szpitalnej, bo wprowadza się nadzieję, że ich droga będzie zrobiona. Wprowadza się rodzaj antagonizmu w mieście, bo robione jest coś kosztem czegoś. Gdybyśmy się trzymali starej, podstawowej zasady, która obowiązuje nas wszystkich, bo wszyscy składaliśmy przyrzeczenie, że będziemy gospodarować dla dobra miasta, to nie można marnotrawić pieniędzy wydanych. W tej chwili mamy takie ryzyko, że dla dwóch dróg odłożymy dokumentację, wyjdą nam umowy, wyjdzie nam nadzór nad projektem, stracimy możliwość do ewentualnego regresu wobec projektanta jeżeli się okaże, że w projekcie okaże się, że jest coś złe, bo jak nie będziemy tego projektu od razu wykonywać, a za jakiś czas może się okazać, że projektant będzie już zwolniony z rękojmi i gwarancji, drugie, może się okazać, że będziemy musieli odnawiać projekt po to, żeby wracać do uzgodnień z energetyką, gazownią itd., bo ważność tych uzgodnień wyjdzie. Nie jest to w ogóle szanowane, mieszkańcy są wprowadzani w błąd.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że tymi argumentami przerzucamy się już od roku. Radna złożyła wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przegłosowanie petycji i mojego wniosku.

Mieszkanca ul. Siewierskiej zwróciła uwagę na to, że to, że w tej chwili mamy taką pogodę, że możemy po ul. Siewierskiej przejechać. Były takie lata, a Państwo o tym nie wiecie, bo oczywiście nie jeździliście tą ulicę, że droga była nieprzejezdna i trzeba było do Mrzygłodu dojechać, żeby dojechać komunikacją miejską. Moje małe dziecko było wówczas chore i lekarz nie mógł do niego dojechać. To są sprawy już niebezpieczne, jeżeli będziemy czekać i z litością czekać na zmiany klimatyczne, jakie w tej chwili nastąpiły i będziemy mieć nadzieję, że będzie tak jak do tej pory to będzie się dało przejechać, ale pogoda może się zmienić. Jazda samochodem po wybojach lodowych, samochody się niszczyły, niejednokrotnie było tak, że

wjechało się do jakiejś kałuży i nie można było wyjechać. Na co dzień jest to bardzo uciążliwe dla mieszkańców, w tej chwili nie ma może takich dużych niedogodności, aczkolwiek woda spływająca na drogę powoduje nawierzchnię lodową. Czy ktoś będzie brał odpowiedzialność za to, kiedy dojdzie do nieszczęścia i coś złego się zadzieje? Naprawdę nie korzystacie Państwo z tej ulicy na co dzień. Jeżeli chodzi o przejście tą ulicą z Mrzygłodu na Mrzygłódkę to jest naprawdę niebezpieczne. Bywają takie sytuacje, że domy są postawione blisko ulicy, jest światłocień, czasami nie widać nawet osoby, która idzie po ulicy, można w nią wjechać. Nie znacie Państwo tej sytuacji, jaką mamy i co roku modlimy się, żeby nie spadł śnieg i żeby nie było muld lodowych, gdzie nie idzie przejechać, nie mogą się minąć dwa samochody. Mieszkancka zaapelowała, żeby Radni mieli na uwadze życie mieszkańców w tej dzielnicy. Rozumiem, że nie ma środków, bo każdy samorząd boryka się z jakimiś niedogodnościami, ale jeżeli coś zostało zaczęte to powinno być skończone. Mieszkancka ul. Siewierskiej odwołała się do poczucia sprawiedliwości radnych, że jeżeli coś zaczęło się robić to powinno się dokończyć, tym bardziej, że mieliśmy nadzieję, że ulica będzie zrobiona, tak jak Pan Burmistrz mówi i inni mieszkańcy mają nadzieję. Odbierać nadzieje w ostatniej chwili to jest bardzo nie fair.

Radny p. Adam Zaczkowski odniósł się do słów p. Burmistrza, który zarzucił mu kłamstwo, tutaj kłamstwo nie padło w żadnym z aspektów, bo nie mówiłem o tym, że inwestycje powinny być realizowane, kiedy zostaną zabezpieczone środki w 100% na nie, tylko mówiłem o tym, kiedy Pan tak mówił kilka dni temu na jednym ze spotkań, do których pewnie jeszcze wrócimy. Na tym samym spotkaniu z instytucją zewnętrzną p. Burmistrz powiedział, że nie kwestionował tej zmiany przesunięcia środków z ul. Siewierskiej na mosty na ul. Mrzygłodzkiej, rozumiem, że była ta zmiana zasadna. Teraz, gdy przed p. Burmistrzem siedzą Panie jest już inna retoryka i niestety tutaj jest dużo manipulacji ze strony p. Burmistrza, bo tak jak mu wygodnie tak argumentuje. Nie jestem przeciwnikiem i radni nie są przeciwnikami tej inwestycji, ale mamy taką sytuację w tym roku szczególnie, że budżet został przygotowany w taki sposób, że na inwestycje, które są zaplanowane w WPF na kilkadziesiąt milionów złotych w budżecie mamy 300.000,00 zł na ten cel, dlatego że tak drogo kosztuje funkcjonowanie miasta w innych aspektach. Został zaplanowany wysoki kredyt, który jeżeli zostanie zrealizowany w całości na zadania, które zaplanował p. Burmistrz nie będzie szansy na realizację innych inwestycji w przyszłości, a tym samym również dokończenie ul. Siewierskiej. My tutaj zupełnie inaczej na to patrzymy i staramy się wymusić na p. Burmistrzu, żeby inwestycje tak drogie były realizowane przy udziale środków zewnętrznych, unijnych, czy krajowych, wszystko jedno, dotacyjnych, które pozwolą na zaoszczędzenie środków własnych, czy środków z kredytu po to, żeby proces inwestycyjny przebiegał całościowo z roku na rok i nie był nigdy zatrzymany. Jeżeli teraz przez dwa lata weźmiemy 35.000.000,00 zł tak jak to zostało zaplanowane i zrealizujemy inwestycje, które zaplanował p. Burmistrz w takim mechanizmie finansowym, to za trzy lata nie będziemy mogli mówić o inwestycjach w ogóle i rozwiązywaniu problemów mieszkańców kolejnych, a jest tych problemów bardzo dużo.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak ad vocem powiedział, że Panie ocnicie, pamiętacie tą wypowiedź, będzie zaprotokołowana, proponuję, żeby weryfikować tą wypowiedź, wtedy Państwo zobaczycie kto manipuluje i kto mówi prawdę, a kto nie. Pan radny próbuje się teraz odwoływać do instytucji zewnętrznej. Instytucja zewnętrzna oceniała tryb, czy Rada mogła tak zrobić, czy nie. Natomiast instytucja zewnętrzna nie powiedziała, że w związku z tym mamy szansę zrobić tą inwestycję, my jej nie zrobimy, bo Pan radny zaproponował dotację, której nie ma i tego nie przeskoczmy, mówię o ul. Krasickiego i Rolniczej. Tej dotacji nie ma i nie będzie, ale Pan radny zaklina rzeczywistość, bo

zewnątrzna instytucja powiedziała, że radni mogli tak zmienić budżet. Tak instytucja zewnątrzna powiedziała, ale wypowiadała się co do trybu zmiany budżetu, a nie co do tego jaka jest zawartość merytoryczna finansów i czy jesteśmy w stanie to zrobić, czy nie. W tle mamy trzynastu radnych, którzy głosują przeciwko, a jednocześnie wprowadzają zadanie. Pan radny przed chwilą powiedział, że to jest odpowiedzialność za finanse, że nie mamy małych środków. Pan Burmistrz poprosił radnego, żeby wyjaśnił, dlaczego są wprowadzane kolejne zadania. Bo gdyby radni zaproponowali, że z Siewierskiej zabieramy na mosty, ta zamian została zrobiona poprawnie z punktu widzenia uprawnień radnych, z punktu widzenia sztuki finansowej, finansów publicznych jakimi są miasta. Nie możemy tutaj zakwestionować, że Rada tutaj zrobiła coś nie tak. Źródła finansowane pokazywane są prawidłowo. Jest to decyzja, zabieramy inwestycje, zabieramy pieniądze przeznaczone na ul. Siewierską, przeznaczamy na mosty. Rada ma takie prawo i Rada ma też odwagę Państwu to powiedzieć. Gdyby Pan radny teraz zaproponował w swojej propozycji i trzynastu radnych, którzy podpisywali się i powiedzieli, że w trosce o finanse zdejmujemy to i dzięki temu p. Burmistrz nie wyda Pan 6.000.000,00 zł, a więc poprawiamy płynność finansową, czy standing finansowy gminy, ale radni wprowadzili dodatkowe dotacje, których nie ma, a środki z tego tytułu wprowadzili na dwa zadania, których nie zrobimy. Nie rozumiem takiej logiki. Toczy się dyskusja wokół ul. Siewierskiej, w tle też toczy się dyskusja od jakiegoś czasu dotycząca zamontowania barier ochronnych przy zbiegu ulic na ul. Królowej Jadwigi. Nie mogę postawić barier, bo jak ktoś o te bariery się zabije, a nie będę miał opinii Policji, chociażbym bardzo chciał, nie zamontuję bez takiej opinii, nie zaryzykuję. W tym toku toczy się dyskusja. Ostatnia odpowiedź jaka idzie do radnej p. Jastrzębskiej, która z jednej strony głosuje przeciwko Siewierskiej, a z drugiej strony naciska, żebym zamontował te bariery. Radna nie szanuje, że w projekcie na ul. Siewierską jest pokazane rozwiązanie, jak na zbiegu tych ulic poprawić stan bezpieczeństwa, projekt to przewiduje. Nie mówię, że ten projekt to wszystko zabezpiecza, tam nie przewiduje się barier ochronnych. Wytlumaczcie Państwo jak jeden i ten sam radny głosuje przeciwko czemuś, o co później wnioskuje.

Radny p. Sławomir Jałowiec przypomniał radnym, że na sesji budżetowej nie było trzynastu radnych za budżetem tylko czterem, a 7 radnych wstrzymało się, nie byli przeciwni. Radny zwrócił się do radnej p. Pochodni, żeby nie pouczała radnych, bo każdy radny ma mandat od społeczeństwa i ma możliwość swobodnego wypowiedzenia się. Pani tutaj próbuje narzucić taką narrację, że Rada obecnie funkcjonująca powinna iść tym samym tokiem, która narzuciła poprzednia Rada, bo ona owszem miała do tego prawo, ale obecnie funkcjonująca Rada ma prawo podważyć, wprowadzić swoje zmiany, czy takie pomysły jakie ma. Pani radna nie udzieliła mi odpowiedzi, że nie obowiązku odnośnie finansowania, zgadza się, ale jak p. Burmistrz widzi finansowanie tej inwestycji, ewentualnie po wprowadzeniu jej do budżetu i WPF.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że jeżeli ma złożyć taką propozycję to ją przygotuje. Co sesję dokonujemy jakichś zmian, więc wprowadzę w ramach autopoprawki i zaproponuję zmianę, która spowoduje wprowadzenie źródeł finansowania dla ul. Siewierskiej, tylko czy będzie zgoda trzynastu radnych. Nie ulegajcie pewnej retoryce tej dyskusji, siedmiu radnych miało być przeciwko całemu budżetowi, w którym są również inwestycje przygotowane, czyli jak chcieli obronić Siewierską to mieliby być przeciwko wszystkim innym inwestycjom, to mieli być przeciwko w głosowaniu nad budżetem? Siedem głosów wstrzymujących się należy rozumieć jako głos protestu wobec tego co zrobiono w konstrukcji budżetu przez radnych, ale nie zakwestionowania tych rzeczy, które w tym budżecie się ostały i miejmy nadzieję, że będą realizowane. Nie ulegajcie Państwo tutaj takiej retoryce, bo to nie tak. Jeżeli potrzeba będzie, nie mówię, że znajdę rozwiązanie, ale się nad

tym pochyłę i mogę zaproponować tylko kwestia, czy radni poprą ten wniosek, czy dla zasady będzie nie bo nie.

Radny p. Sławomir Jałowiec wyjaśnił, że nie dokonywał oceny, czy Ci radni postąpili słusznie, czy nie, stwierdził, że takie są fakty.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj z uwagi na brak pytań zaproponowała radnym przejście do zaopiniowania wniosku formalnego radnej p. Beaty Pochodni w sprawie zamknięcia dyskusji w tym temacie.

Głosowano w sprawie:

Wniosek nr 1 radnej p. Pochodni o zamknięcie dyskusji.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (4)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że wniosek nie ma rozstrzygnięcia. Poprosiła radnych o zaopiniowanie drugiego wniosku formalnego radnej p. Beaty Pochodni w sprawie uznania petycji w sprawie ul. Siewierskiej za zasadną.

Głosowano w sprawie:

Wniosek nr 2 radnej p. Pochodni o uznanie petycji w sprawie ul. Siewierskiej za zasadną.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (4)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że wniosek nie ma rozstrzygnięcia.

Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzimierz Żak opuścił salę.

Głosowano w sprawie:

Wniosek nr 3 radnej p. Pochodni o wpisanie ul. Siewierskiej do budżetu i WPF.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj
PRZECIW (4)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski

Radny p. Adam Zaczkowski zwrócił się do mieszkank ul. Siewierskiej, że radni rozumieją potrzeby i argumentację, natomiast mamy uchwalony budżet w ramach którego funkcjonujemy. Pan Burmistrz ma prawo proponowania wprowadzania do niego zmian. Natomiast do tej pory było tak, że chcąc wprowadzać zmiany, które były dla p. Burmistrza istotne, proponował zdejmowanie środków z inwestycji już też zaplanowanych i wprowadzonych do budżetu. Na to nie ma naszej zgody. Chcielibyśmy uniknąć sytuacji, że za chwilę każdy mieszkaniec, który ma uzasadnioną potrzebę realizacji jakiegoś przedsięwzięcia będzie przychodził z petycją podpisaną przez kilkaset osób i będzie próbował też w ten sposób oddziaływać na Radę. To spowoduje sytuację taką, że funkcjonowanie miasta będzie mocno skomplikowane. Nie chcemy tworzyć niepokojów społecznych. Działanie w ten sposób do niczego dobrego nie prowadzi. Funkcjonujemy w ramach budżetu, będziemy dyskutować z p. Burmistrzem o tym jakie są możliwości, jeżeli zostanie przedstawione rozwiązanie rozsądne to będziemy się nad tym pochylać i dyskutować. Jeżeli faktycznie uda się pozyskać środki zewnętrzne na realizację inwestycji tak żebyśmy mogli realizować więcej inwestycji za mniej środków finansowych to będziemy siadać do stołu, bo to nie jest tak jak zostało to powiedziane, że robimy na przekór komuś. Robimy to naprawdę w odpowiedzialności za finanse miasta, teraz żeby zrealizować wcześniejsze obietnice, nie mówię tutaj o ul. Siewierskiej, mówię o pozostałych inwestycjach, które są na siłę przepychane pomimo że koszty ich zostały skalkulowane i wprowadzone do budżetu, dużo wyższe niż planowane przez wiele lat, bo np. inwestycja w ul. Rolniczej miała kosztować 2.500.000,00 zł i tak od lat było wprowadzone do budżetu, nagle w listopadzie, kiedy otrzymaliśmy projekt budżetu okazuje się, że ta inwestycja ma kosztować 8.100.000,00 zł, a nie ma żadnych środków zewnętrznych na ten cel przewidzianych. Radny powtórzył, że radni walczą, żeby inwestycje, które w mieście mają być realizowane były maksymalnie finansowane ze środków zewnętrznych. Tak się zdarzało z „Dotykiem Jury”, bo zdjęliśmy „Dotyk Jury”, bo miał być budowany teren rekreacyjny rozbudowywany za 10.500.000,00 zł ze środków kredytu głównie, zablokowaliśmy możliwość realizacji tej inwestycji w takim montażu finansowym. Dzisiaj już mówimy o tym, że prawdopodobnie 750.000,00 zł, a może nawet więcej uda się pozyskać ze środków unijnych na ten cel i małymi krokami być może trochę przesuając w czasie realizację niektórych inwestycji udaje się pozyskać środki zewnętrzne i na tym nam zależy, żebyśmy dzisiaj nie rozpoczęli inwestycji za grube miliony i zablokowali możliwości finansowe miasta na przyszłość.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że sam ustawodawca przewidział taką instytucję jak petycja. Ustawodawca w nowej ustawie nakazał radzie powołać komisje petycji, która zajmowałaby się rozpatrywaniem petycji mieszkańców. Pan radny przed chwilą powiedział, że nie będziemy robić wyłomu. Nie da się rozstrzygnąć pozytywnie petycji, chociaż jest zasadna, tak Państwo uważają, nie są przeciw petycji mieszkańców, bo inni przyjdą. Od czegoż jest rada? Czy to jest nadzwyczajne gremium? Rada to są oczy i uszy mieszkańców, to mieszkańcy składają wnioski o realizację inwestycji, a radni są zobowiązani do tego, żeby tego wysłuchać, przedstawiać w swoim okręgu i całym mieście i analizować. Pan radny powiedział również, że mamy budżet uchwalony, zamknięty, nie możemy. A jakież to środki proszę państwo zostały wprowadzone przez Państwa w tym budżecie na Rewitalizację Centrum w tej chwili, a na jaki okres zostały wprowadzone te środki? Na okres, w którym

z góry wiadomo i nikt nie miał wątpliwości, nie zostaną wydane. Ile, 2.500.000,00 zł tam zostało, więcej przesuniętych i nie ma możliwości wydania, bo to jest okres, w którym będzie trwał projekt. Niech sobie tam poleżą. Nie róbmy wyłomu, nie możemy się zgodzić na nawet zrobienie połowy ul. Siewierskiej, bo inni przyjdą, to o to chodzi, żeby mieszkańcy nie przychodzili do radnych. Niech mieszkańcy nie przychodzą, żeby tu Rada się nie zbierała na komisji petycji, nie rozpatrujemy tych petycji. Państwo oczywiście rozumieją, jak będą przygotowane zmiany Państwo się pochylią, przecież można było umożliwić, p. Burmistrz mógł przedstawić taką propozycję, a państwo w trzynaście osób mogliście na te zmiany się nie zgodzić. Nawet takiej zgody nie było. Sami sobie Państwo oceńcie, czy to jest dobra wola, czy nie ma woli. W tej chwili to radnych nie kosztuje, radni mogli zagłosować po przedstawieniu propozycji finansowania przebudowy części ul. Siewierskiej, nie z tych źródeł, nie wyrażamy zgody, nawet na to nie ma zgody, na podjęcie prac w tej chwili. Pan Burmistrz może to zrobić sam, bez zgody rady, ale radni nie wyrażają na to zgody. Radna zwróciła się do radnego p. Jałowca, że sam ją pouczał przed chwilą.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że nikogo nie pouczał jak ma się wypowiadać, w jakim zakresie i w jakim temacie. Przyznał, że jeżeli radną coś uraziło to przeprasza. To, że tu nie zapadła decyzja o poparciu wniosku radnej wcale nie przeszkadza p. Burmistrzowi, żeby p. Burmistrz pochylił się nad tym tematem i przygotował, w jaki sposób zamierza sfinansować. Jeżeli to przekona większość Rady to będziemy dyskutować. Jak najbardziej każdą petycję mieszkańców trzeba uszanować i traktować ją poważnie. Rozpatrywaliśmy również petycję mieszkańców Nowej Wsi odnośnie funkcjonowania strzelnicy miejskiej. Tam nie trzeba było żadnych środków, nawet złotówki i do tej pory jak strzelali i przeszkadzali mieszkańcom tak przeszkadzają nadal. Wystarczyło tylko podjąć odpowiednią decyzję, bo włodarzem tego terenu jest p. Burmistrz i dysponuje tym terenem i może podjąć odpowiednie decyzje, które wstrzymają bądź ograniczą w znaczny sposób. Tego nie zrobiono i tak to wszystko wygląda. Każda petycja powinna być poważnie potraktowana i rozstrzygana, tak akurat było w przypadku Nowej Wsi.

Radna p. Beata Pochodnia ad vocem do wypowiedzi radnego odnośnie strzelnicy. Trochę ta sytuacja była inna, bo tutaj nie ma budowy, zablokowana jest budowa i wyrzucona, a w przypadku tej petycji mieliśmy przedstawicieli LOK, którzy powiedzieli, że starają się o zdobycie środków na wyciszenie, modernizację strzelnicy tak, żeby ona nie przeszkadzała mieszkańcom, co niniejszym się stało, te pieniądze zostały zdobyte, w związku z tym liczę na to, że środki będą wydatkowane w sposób, który umożliwi normalne życie mieszkańcom Nowej Wsi i wiem, że te działania są podjęte.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że p. Burmistrz przez cały rok ma możliwość proponowania, wprowadzania zmian do budżetu i bez względu na to, jaki jest wynik głosowania na komisji to on może i powinien przygotowywać rozwiązania, które pozwolą na realizację tych inwestycji w taki sposób, żeby było to zaakceptowane przez całość Rady, a przynajmniej jej większość. Niestety ta dyskusja została sprowadzona do takiego poziomu jak została, ale to też już do tego jesteśmy przyzwyczajeni. Gdyby dzisiaj ta petycja została zaakceptowana scenariusz byłby taki, Burmistrz przygotowałby zmiany do budżetu, a jeśli one byłyby tak przygotowane, że byłyby nieakceptowalne przez większość rady to radna p. Pochodnia rozpętałaby burzę mówiąc, że komisja petycji poprała petycję. I tak by było, byłoby zrobione zamieszanie, hałas i stawianie radnych pod ścianą. Ponieważ nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Burmistrz przedstawiał propozycje, my na te propozycje oczekujemy, będziemy się im przyglądać i analizować.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj powiedziała, że wobec poprzedniego głosowania petycji, gdzie nie było rozstrzygnięcia, może poprosimy radcę prawnego co dalej z petycją. Rozpatrzenie petycji powinno zakończyć się przygotowaniem projektu uchwały. Przewodnicząca komisji podziękowała za przybycie mieszkankom ul. Siewierskiej.

Pani Jolanta Trebisz – Kręska odniosła się do sytuacji skargi, jeżeli na sesji było poddane pod głosowanie Rady i nie rozstrzygnięto, żadna z opcji nie uzyskała większości, podjęto uchwałę w sprawie uznania skargi za zasadną. Nie można powiedzieć, że a priori tzn. tyle, że skarga jest zasadna, tak nie można. Czytając regulamin komisja jest zobowiązana do przygotowania opinii zawierającej propozycję załatwienia wniosku i projektu uchwały wraz z uzasadnieniem. Skoro nie widzicie Państwo dojścia do porozumienia to taką opinię trzeba sporządzić i przekazać to do kompetencji rady. Nie można tego zostawić na etapie komisji. Trzeba taką opinię sporządzić i poddać pod opinię rady. Chyba, że Państwo zdejmiecie sobie to i jeszcze raz spotkacie się w tej sprawie.

Radna p. Beata Pochodnia dodała, że komisja przygotowuje opinię o braku rozstrzygnięcia petycji.

Radny p. Sławomir Jałowiec poprosił o trzy minuty przerwy.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj ogłosiła 5 minut przerwy. Po przerwie komisja wznowiła obrady komisji.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że z uwagi, że nie został rozstrzygnięty wniosek radnej p. Pochodni postawił **wniosek formalny przeciwstawny o uznanie petycji w sprawie ul. Siewierskiej jako bezzasadną i poddanie go pod głosowanie.**

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że radni robią wyłom, dlatego że jedna osoba opuściła salę. W ten sposób możemy takie zabawy uprawiać, w ten sposób możemy sobie oczekiwać do zmęczenia jednego z radnych, bądź konieczności opuszczenia i ponownego głosowania.

Przewodnicząca komisji p. Ewa Ziajska – Łazaj powtórzyła, że rozstrzygnięcie petycji powinno być zakończone przygotowaniem uchwały. Zaproponowała, żeby powołać zespół osób, które sporządzi uzasadnienie do projektu uchwały lub jedną osobę. To pierwsza petycja, która wpłynęła na naszą komisję.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że argumenty radnych powinny być dokładnie odtworzone w tym uzasadnieniu.

Głosowano w sprawie:

Wniosek nr 4 p. Zaczkowskiego w sprawie uznanie petycji dot. ul. Siewierskiej jako bezzasadnej.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski

PRZECIW (3)

Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Daniel Borek

Do punktu 4.

Sprawy różne.

Spraw różnych nie zgłoszono.

Przewodnicząca komisji

Ewa Ziajska - Łazaj

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl